

Tomasz Gdula, Jakub Kozak
Alumni WSD Siedlce

**Relacja pomiędzy adoracją
a celebracją eucharystyczną w adhortacji
papieża Benedykta XVI „Sacramentum caritatis”
i w nauczaniu biskupa siedleckiego
Zbigniewa Kiernikowskiego**

Tajemnica Eucharystii jest najgłębszą tajemnicą Kościoła, uobecniającą dar zbawienia dany ludziom w Jezusie Chrystusie. On sam powierzył tę Tajemnicę Kościołowi, który ciągle na nowo ją odczytuje i aktualizuje w wielu miejscach na świecie, posyłając kapłanów, aby sprawowali misterium zbawienia i głosili słowo Boże. Wydana przez Benedykta XVI adhortacja apostołska „Sacramentum caritatis” rozpatruje różne wymiary Eucharystii. Niniejszy artykuł porusza jeden z nich – aspekt wzajemnej relacji pomiędzy adoracją eucharystyczną a celebracją Eucharystii w oparciu o nauczanie Kościoła Powszechnego wyrażone we wspomnianej adhortacji i w nauczaniu Biskupa Siedleckiego. Zagadnienie to nie zostało w tym artykule wyczerpane, lecz uwypuklone zostały te aspekty, które zawierają wymienione dwa „źródła”.

I. Adhortacja owocem Synodu Biskupów

W Rzymie w dniach od 2 do 23 października 2005 odbyło się XI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów. Owocem tego Syno-

du pogłębiającego tajemnicę Eucharystii i przypatrującego się posoborowej odnowie liturgicznej jest posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” Ojca Świętego Benedykta XVI o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła. Została ona podpisana 22. lutego 2007 roku. Papież poprzez wydanie tego dokumentu wyraża pragnienie, „by lud chrześcijański pogłębił więź istniejącą pomiędzy tajemnicą eucharystyczną oraz nową służbą duchową wynikającą z Eucharystii jako sakramentu miłości” (n. 5).

Jednym z ojców synodalnych był Biskup Siedlecki Zbigniew Kiernikowski. Nauczanie Pasterza Kościoła Siedleckiego jest naznaczone wielką troską o właściwe rozumienie liturgii. Bardzo wyraźnie zaznaczył to już w swoim zwołaniu biskupim „Evangelio oboedientia – Eucharistia”.

II. Kształtowanie się pobożności eucharystycznej na przestrzeni wieków

Papież w Adhortacji zauważa, że w dziejach Kościoła tajemnica Eucharystii często była ujmowana tylko w jednym aspekcie, bądź to adoracji, bądź jedynie spożywania. W naszych rozważaniach, aby uwydatnić i właściwie zrozumieć relację, jaka zachodzi pomiędzy celebracją Eucharystii a jej adoracją, należy zwrócić uwagę na sam proces kształtowania się pobożności eucharystycznej na przestrzeni wieków.

Śledząc historię Kościoła, uderza fakt, że od pierwszych wieków aż do końca Średniowiecza nie istniały jakieś szczególne formy kultu Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, a które dziś stanowią specyfikę duchowości i liturgii łacińskiej. W tym okresie podczas mszy świętej konsekrowano taką ilość postaci, ilu było wiernych przyjmujących Komunię świętą i dla Wiatyku. Eucharystia przechowywana więc była z myślą o chorych i umierających, a także o Komunii w tych dniach, w których Najświętsza Ofiara nie była sprawowana.

Miejscem przechowywania postaci eucharystycznych były specjalne naczynia (capsa, pyxis), które znajdowały się w bocznym pomieszczeniu kościoła. Z czasem miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu było coraz bardziej związane z ołtarzem, aż do umieszczenia tabernakulum w głównym ołtarzu. Zmiana miejsca przechowywania Najświętszego Sakramentu była ściśle związana ze zmianą celu, dla którego przecho-

wywano najświętsze postaci, gdyż w dobie Reformacji teologowie protestancy zanegowali realną obecność Chrystusa w Eucharystii. Od tego czasu pierwszym motywem przechowywania Najświętszego Sakramentu stało się uwielbienie Jezusa Chrystusa obecnego w Komunii świętej.

Również w sprawowaniu liturgii eucharystycznej szczególny akcent położono na to, że nieprzemijający Bóg jest rzeczywiście obecny w przemijających postaciach chleba i wina. W sposób bardzo dynamiczny zaczęły rozwijać się różnorodne formy kultu eucharystycznego. W XIV wieku w krajach niemieckich narodził się zwyczaj wystawiania Najświętszego Sakramentu w trakcie modlitwy brewiarzowej, co z kolei doprowadziło do rozkwitu nabożeństw eucharystycznych, na zakończenie których udzielało błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Od XVI wieku szczególną formą pobożności eucharystycznej stało się czterdziestogodzinne nabożeństwo i wieczysta adoracja. Należy wspomnieć, że decydującą rolę w rozwoju tego rodzaju pobożności odegrało wprowadzenie do kalendarza liturgicznego Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi i Chrystusa.

Przy omawianiu tej kwestii nie można pominąć także i tego, że w procesie rozwoju kultu eucharystycznego pojawiły się pewne niepokojące zjawiska. Wielce problematyczną formą kultu z punktu widzenia teologii i liturgii było sprawowanie mszy świętej przy wystawionym Najświętszym Sakramencie.

Zmianę w pojmowaniu Eucharystii, a tym samym w oddawaniu Jej czci, przyniosła reforma Soboru Watykańskiego II. W instrukcji „Eucharisticum mysterium” z 25. maja 1967 jako pierwszy cel przechowywania Komunii świętej wymienia się Wiatyk, a dopiero później mówi się o udzielaniu Komunii świętej poza mszą świętą oraz o kulcie Najświętszego Sakramentu.

III. Eucharystia – pokarm Miłości

Bóg Ojciec posłał swojego Syna na świat, „aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,15). Ciągła troska Stwórcy o swoje stworzenie na przestrzeni dziejów wypełniła się w przyjściu na świat Syna Bożego. Słowo Przedwieczne weszło w naszą rzeczywistość, przyjęło ludzką kondycję. Tajemnica Wcielenia jest tajemnicą Miłości, która weszła w świat. Już sam ten fakt budzi zdumienie i zachwyt! Tymczasem Bóg poszedł o wiele dalej, zaangażował się do końca. Miłość Zbawiciela do człowieka

sięgnęła szczytu Kalwarii. Na drzewie krzyża Bóg zwrócił się przeciwko sobie samemu¹. Stworzenie otrzymało nowe życie – zjednoczenie z Bogiem².

Wydarzenie Paschy jest tajemnicą, z której rodzi się Kościół. Jest ono niewątpliwie fundamentem i źródłem życia Kościoła, „jest uprzedzone i skoncentrowane na zawsze w darze Eucharystii”³. Tajemnica Ostatniej Wieczerzy jest tajemnicą Paschy. W Wieczerniku Jezus zostawił siebie w Eucharystii jako pokarm na życie wieczne. Zdumiewa w niej ciągle uniżenie Boga, który „miłuje nas «aż do końca», aż po dar ze swego Ciała i swojej Krwi”⁴. W sakramencie Ołtarza Zbawiciel staje się realnym pokarmem, przychodzi jako jedyny chleb mogący zaspokoić tkwiące w człowieku pragnienie życia w pełni.

Kościół zawsze przypomina, że poza Jezusem nie ma życia, bo On sam jest życiem i tylko On udziela życia. Sobór Watykański II nazwał Eucharystię „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”⁵, stąd też winna wynikać troska o należyte i godne celebrowanie liturgii zarówno całego Kościoła, jak i pojedynczego chrześcijanina. Gdy spojrzymy na dwutysiącletnią historię Kościoła, dostrzeżemy niezwykle rozwój form obrzędowych i wielość rytów. Dostrzeżemy również w każdym czasie niezwykle dbałość, z jaką Kościół sprawuje pamiętkę naszego zbawienia. Szczególna troska o należyte sprawowanie świętych czynności spoczywa na tych, którzy otrzymali sakrament święceń. Należy pamiętać, że w Kościele lokalnym pierwszym szafarzem Bożych tajemnic jest biskup diecezjalny, który jest opiekunem, zwierzchnikiem i stróżem całego życia liturgicznego.

IV. Rozumienie Eucharystii jako daru jedności w nauczaniu Pasterza Siedleckiego

Wśród wielości aspektów Eucharystii Biskup Siedlecki zwraca szczególną uwagę na jej rolę w budowaniu jedności, jaką Bóg wprowadził na

¹ Zob. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, n. 12.

² Zob. tamże, nn. 13-14.

³ Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, n. 5.

⁴ Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, n. 1 (dalej cyt. SC).

⁵ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, n. 11.

świat przez Paschę Jezusa Chrystusa. Porusza to w książce „Eucharystia i jedność”. Poprzez analizę tekstów z Księgi Rodzaju opowiadających o pierwotnej jedności oraz o jej zburzeniu, ukazuje kontekst zapowiedzi i obietnicy Nowego Przymierza. Misterium Paschalne Jezusa Chrystusa, a więc Jego Pascha, w kontekście żydowskiej Paschy, a raczej uczty paschalnej jako miejsca ustanowienia Eucharystii, zostało powierzone właśnie w owym sakramencie Kościołowi. Kościół to podejmuje w modlitwach eucharystycznych, ustanawiając i ukonkretniając charakter posług w zgromadzeniu dla pełniejszego wyrażenia i urzeczywistniania daru jedności. Niektóre momenty celebracji Eucharystii potrzebują nowego spojrzenia właśnie w tym świetle. Publikacja ta jest istotna, gdyż stanowi ona pewną bazę dla treści pogłębianych i rozwijanych w dalszym nauczaniu Ks. Biskupa.

Właściwie pojęta Eucharystia, zarówno jako dar celebrowany (czyli wyrażany i urzeczywistniany przez akcję liturgiczną) jak i adorowany (czyli będący przedmiotem kontemplacji) jest „niezmiernie bogatą obecnością Jezusa, Emanuela – Boga pośród nas”⁶. Obecność Jezusa w Eucharystii urzeczywistnia całą dynamikę Wcielenia nie tylko w sensie historycznego Wcielenia Jezusa, lecz wcielania Bożego planu w życie konkretnego człowieka. W tej Tajemnicy jesteśmy „wciągnięci w Jego sposób bycia i życia”⁷. Rozumienie tego Daru i rzeczywistości jaką zawiera sprawia, że to, co spełniło się w Jezusie i zostało zawarte w Sakramencie może dokonać się w życiu chrześcijanina. Tą rzeczywistością jest przechodzenie ze śmierci do życia⁸. Chrześcijanie pragną „by Chrystus przeniknął ich samych swoją pojednawczą mocą, (...) by w ich życiu w tym konkretnym momencie dokonała się Pascha”⁹.

Celebrowanie Eucharystii to celebrowanie wyzwolenia z własnej niewoli. Tajemnica ta dokonuje się pod osłoną znaków sakramentalnych, w których sam Bóg sprawia to, co one oznaczają. Ks. Biskup Zbigniew Kiernikowski łączy rozumienie celebracji tego wyzwolenia z rozumieniem żydowskiej uczty paschalnej jako aktualnej oferty przeżywania osobistego

⁶ Z. Kiernikowski, *Eucharystia i jedność*, Częstochowa 2000, s. 5.

⁷ Tamże, s. 259.

⁸ Zob. Z. Kiernikowski, *Eucharystia w życiu i misji Kościoła. Materiały do pracy na rok Eucharystii*, s. 2. W tych samych *Materiałach* możemy znaleźć na str. 8 uzasadnienie charakteru dynamicznego Eucharystii. Autor podkreśla tam, że „ważne jest to Ciało wydane i Krew przelana (...). Pierwotny Kościół (...) nie ograniczał się do stwierdzania samej obecności, lecz brał ją w całej dynamice łamania i spożywania. Eucharystia jako celebracja była nazywana łamaniem chleba”.

⁹ Z. Kiernikowski, *Eucharystia ...*, dz. cyt., s. 270.

wyzwolenia z niewoli¹⁰. Jezus Chrystus w Nowym Przymierzu dopełnia i ukoronowuje znaki uczyty paschalnej oraz daje im zupełnie nową jakość.

Misterium pojednania celebrowane jest we wspólnocie, która „jest w świecie i dla świata skutecznym znakiem, sakramentem jedności”¹¹. Tajemnica ta jest dana i zadana Kościołowi od jego początków aż po kres czasów. Kościół żyje z niej i dla jej sprawowania, przeżywania, a w końcu w niej sam się określa i wyraża¹².

V. Aspekty podjęte w 66. punkcie adhortacji „Sacramentum caritatis”

Tematowi niniejszej pracy bezpośrednio odpowiadają cztery punkty adhortacji „Sacramentum caritatis”¹³. Najważniejszym z nich jest punkt 66. Najpierw Papież pisze w nim o adoracji eucharystycznej, jaka miała miejsce podczas Synodu. Następnie Ojciec Święty podkreśla, że aspekt adoracji eucharystycznej to jeden z elementów wskazujących drogę odnowy liturgicznej wytyczonej przez Sobór Watykański II. Przypomina jednocześnie niezrozumienie, jakie panowało na początku tej reformy: „Rozprzestrzeniane wówczas zarzuty miały źródło w założeniu, że Chleb eucharystyczny miał być nam dany nie do kontemplacji, lecz do spożywania”. Ojciec Święty wskazuje na doświadczenie modlitwy w Kościele, które sprzeciwia się takiemu twierdzeniu. Benedykt XVI powołuje się na św. Augustyna.

Kolejne zdanie jest bardzo mocno brzmiącym stwierdzeniem: „W Eucharystii naprawdę Syn Boży wychodzi nam naprzeciw i pragnie się z nami zjednoczyć; adoracja eucharystyczna nie jest niczym innym, jak tylko oczywistym rozwinięciem celebracji eucharystycznej, która sama w sobie jest największym aktem adoracji Kościoła”.

Następnie, odwołując się do momentu Komunii świętej, Papież pisze: „Przyjęcie Eucharystii oznacza ustawienie się w postawie adoracji wobec Tego, którego przyjmujemy”. Nadal w tym samym punkcie wskazuje na akt adoracji poza mszą św., wskazując, że „przedłuża i intensyfikuje to, co dokonano się w samej celebracji eucharystycznej”. Na koniec, cytując własne wystąpienie do

¹⁰ Zob. tamże, s. 95.

¹¹ Tamże, s. 8.

¹² Zob. tamże, s. 113.

¹³ Chodzi o punkty 66-69.

Kurii Rzymskiej, Benedykt XVI pisze: „W rzeczywistości tylko przez adorację można dojrzeć do głębokiego i autentycznego przyjęcia Chrystusa”.

W tym punkcie obecne jest również zagadnienie posłannictwa społecznego zawartego w Eucharystii, które jednak nie jest przedmiotem naszej refleksji.

VI. Relacja pomiędzy adoracją eucharystyczną a celebracją Eucharystii w nauczaniu Biskupa Siedleckiego

Pasterz Siedlecki w swoim nauczaniu na temat relacji pomiędzy adoracją eucharystyczną a celebracją Eucharystii twierdzi: „została nam (...) dana nie tylko po to, byśmy Ją adorowali, ale przede wszystkim, byśmy ją spożywali”¹⁴. Wydaje się to być sprzeczne z tym, co Papież pisze w Adhortacji wskazując, że traktowanie Eucharystii jako pokarmu nie jest zgodne z zamysłem Soboru. Jednak warto zwrócić uwagę, że Biskup Siedlecki nie staje na skrajnej pozycji, która miałaby traktować tę Tajemnicę tylko jako pokarm, lecz wskazując na właściwe dynamiczne rozumienie Eucharystii staje na stanowisku budzenia świadomości czym, a właściwie Kim, jest ten Pokarm. Świadomość ta „prowadzi naturalnie i konsekwentnie do adoracji”¹⁵. Adoracja w pewnym sensie najdobitniej wyraża i ukazuje relację człowieka do Boga, która polega na zanurzeniu człowieka w Bogu. W adoracji człowiek nie dokonuje żadnej akcji „poza wdzięcznością, poza trwaniem w postawie wdzięczności, czyli w postawie eucharystycznej, nawet pośród przeciwności. W ten sposób adoracja staje się przedłużeniem celebracji i łącznikiem wprowadzającym w logikę czy mentalność Eucharystii w codzienne życie”¹⁶.

Bardzo wyraźnie Biskup Kiernikowski rozszerza w myśl Kościoła znaczenie potocznego terminu *adoracja*, określającego adorowanie samych postaci eucharystycznych: „... możemy wyróżnić trzy momenty adoracji: 1) sama celebracja Eucharystii; 2) adoracja postaci eucharystycznych; 3) przeżywanie jej treści w życiu kształtowanym przez ducha Eucharystii. Wyizolowanie tylko drugiego momentu z dwóch pozostałych

¹⁴ Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii. Katechezy liturgiczne cz. I*, Warszawa-Siedlce 2004, s. 84-85.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Z. Kiernikowski, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 6.

będzie zawsze stanowiło pewną nieprawidłowość¹⁷. Takie wyizolowane pojęcie sprawia, że uniemożliwiamy Jezusowi przemianę naszego życia, oddalając Go od konkretów tego życia¹⁸.

Wydaje się, że w stwierdzeniach prowokujących, Biskup Kiernikowski stara się dość jasno wykazać błędy w potocznym rozumieniu znaków eucharystycznych, by wyciągnąć to, co zostało wypaczone przez tradycyjne rozumienie Sakramentu. „Nie można zatem zacieśnić Eucharystii do sprawowania jej tylko dla odbycia kultowego obrządku spełnionego dla Pana Boga i będącego niejako poza naszym życiem. Nie można także ograniczyć rozumienia celebracji mszy świętej do cudownego «sprowadzenia» Pana Jezusa na ołtarz pod postaciami chleba i wina, by był On później spożywany w Komunii świętej dla zaspokojenia wyłącznie indywidualnych potrzeb każdego. Nie po to też, by był tylko adorowany w swoim wielkim cudzie obecności wśród ludzi – bez gotowości poddania Mu przez nich swego życia, tak by dokonywała się między nimi jedność¹⁹”. Widoczny jest nacisk na poddanie się temu, co Eucharystia wyraża i urzeczywistnia zarówno w adoracji, jak i w celebracji, czy osobistym przyjęciu Jezusa w Komunii.

Dalej Biskup pisze: „Nie można wyrwać Eucharystii z jej kontekstu paschalnego, w którym tworzy się jedność nowego ludu, by włożyć ją do monstrancji jako Hostię do adorowania²⁰”. To stwierdzenie zdaje się być podstawą dla rozumienia troski o wychowanie liturgiczne Biskupa Siedleckiego. Jego podejście do zagadnienia Eucharystii, to wskazywanie na kontekst paschalny, który wpływa na prawidłowe rozumienie całej Tajemnicy Eucharystii, w każdym jej aspekcie. Kontekst paschalny jest konstytutywny, gdyż w nim Chrystus umiejscowił dar zbawienia i w tym kontekście trwa w Kościele jako uobecnienie całego Misterium Paschalnego. Oznacza to właśnie dar przejścia ze śmierci do życia. Niezrozumienie całej Tajemnicy, jak i poszczególnych jej aspektów, rodzi się właśnie z wyrwania jej z kontekstu Paschy Jezusa Chrystusa, która rozświetla i stanowi centrum życia całego Kościoła, jak i życia każdego chrześcijanina²¹.

Uczestniczenie w uczcie paschalnej i wchodzenie w to, co niesie jej rzeczywistość jest miarą życia chrześcijańskiego – życia z Bogiem. Właśnie

¹⁷ Z. Kiernikowski, *Eucharystia w życiu ...*, dz. cyt., s. 13.

¹⁸ Zob. tamże, s. 2-3.

¹⁹ Z. Kiernikowski, *Eucharystia w życiu ...*, dz. cyt., s. 12.

²⁰ Tamże.

²¹ Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja „Sacrosanctum Concilium”*, n. 11.

bycie przenikniętym duchem Eucharystii jest już aktem adoracji, która jest nie tylko aktem kultu Najświętszego Sakramentu, lecz postawą poddania się Bogu. W samym momencie konsekracji ujawnia się jej cel. „Misterium nie wyczerpuje się (...) przez konsekrację czy w konsekracji. Nie chodzi bowiem tylko o przeistoczenie chleba w Ciało i wina w Krew Chrystusa Pana, ale o odtwarzanie i spełnianie w życiu wiernych tego, co się stało w Misterium Paschalnym, a co aktualnie spełnia się w konsekracji”²². Obecność Jezusa jest nie tyle przedmiotowa (ktoś jest wśród nas), lecz podmiotowa (jest ktoś, kogo obecność jest angażująca). Jezus przenika wierzących i pielgrzymujących z nim do Ziemi Obiecanej – do jedności z Nim i w Nim²³. Ta jedność jest przekroczeniem barier, o czym pisał Papież w ostatnich słowach 66. punktu Adhortacji.

VII. Komunia – najistotniejszy moment adoracji

Najistotniejszym momentem tak rozumianej i pojmowanej adoracji jest moment Komunii podczas Eucharystii. „Przyjęcie Eucharystii oznacza ustawienie się w postawie adoracji wobec Tego, którego przyjmujemy” (SC 66). Wierni tworzą tę jedność również materialnie, gdy spożywają ten sam chleb i piją z tego samego kielicha²⁴. Adoracja jest sposobem uczenia się trwania w Chrystusie. Warto zwrócić uwagę, że ta osobista więź, jaką konkretny wierny nawiązuje z Jezusem obecnym w Eucharystii zawsze odsyła go ponownie do wspólnoty Kościoła, uświadamiając mu przynależność do jednego Ciała Chrystusa (por. SC 68). Niosąc Chrystusa eucharystycznego wierni sprawiają jedność w świecie, rozszerzają również zakres adoracji na adorowanie nie tylko Świętych Postaci, lecz również na adorację Misterium Jezusa w Jego Ciele – jest to urzeczywistnianie się komunii w świecie²⁵. Komunia ta, jak również adoracja, jest ofiarowaniem swojego życia na podobieństwo Jezusa, gdy „Jego prawda staje się prawdą w nas; Jego życie staje się życiem w nas; Jego śmierć jest wspomaganie nas w umieraniu; Jego zmartwychwstanie – zadatkim naszego zmartwychwstania”²⁶.

²² Z. Kiernikowski, *Eucharystia ...*, dz. cyt., s.139.

²³ Zob. tamże, s. 171, podobnie s. 265-266.

²⁴ Zob. Z. Kiernikowski, *Eucharystia ...*, dz. cyt., s. 269.

²⁵ Zob. tamże, s. 333.

²⁶ Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii. Katechezy liturgiczne cz. III*, Warszawa-Siedlce 2007, s. 23.

bycie przenikniętym duchem Eucharystii jest już aktem adoracji, która jest nie tylko aktem kultu Najświętszego Sakramentu, lecz postawą poddania się Bogu. W samym momencie konsekracji ujawnia się jej cel. „Misterium nie wyczerpuje się (...) przez konsekrację czy w konsekracji. Nie chodzi bowiem tylko o przeistoczenie chleba w Ciało i wina w Krew Chrystusa Pana, ale o odtwarzanie i spełnianie w życiu wiernych tego, co się stało w Misterium Paschalnym, a co aktualnie spełnia się w konsekracji”²². Obecność Jezusa jest nie tyle przedmiotowa (ktoś jest wśród nas), lecz podmiotowa (jest ktoś, kogo obecność jest angażująca). Jezus przenika wierzących i pielgrzymujących z nim do Ziemi Obiecanej – do jedności z Nim i w Nim²³. Ta jedność jest przekroczeniem barier, o czym pisał Papież w ostatnich słowach 66. punktu Adhortacji.

VII. Komunia – najistotniejszy moment adoracji

Najistotniejszym momentem tak rozumianej i pojmowanej adoracji jest moment Komunii podczas Eucharystii. „Przyjęcie Eucharystii oznacza ustawienie się w postawie adoracji wobec Tego, którego przyjmujemy” (SC 66). Wierni tworzą tę jedność również materialnie, gdy spożywają ten sam chleb i piją z tego samego kielicha²⁴. Adoracja jest sposobem uczenia się trwania w Chrystusie. Warto zwrócić uwagę, że ta osobista więź, jaką konkretny wierny nawiązuje z Jezusem obecnym w Eucharystii zawsze odsyła go ponownie do wspólnoty Kościoła, uświadamiając mu przynależność do jednego Ciała Chrystusa (por. SC 68). Niosąc Chrystusa eucharystycznego wierni sprawiają jedność w świecie, rozszerzają również zakres adoracji na adorowanie nie tylko Świętych Postaci, lecz również na adorację Misterium Jezusa w Jego Ciele – jest to urzeczywistnianie się komunii w świecie²⁵. Komunia ta, jak również adoracja, jest ofiarowaniem swojego życia na podobieństwo Jezusa, gdy „Jego prawda staje się prawdą w nas; Jego życie staje się życiem w nas; Jego śmierć jest wspomaganie nas w umieraniu; Jego zmartwychwstanie – zadatkem naszego zmartwychwstania”²⁶.

²² Z. Kiernikowski, *Eucharystia ...*, dz. cyt., s.139.

²³ Zob. tamże, s. 171, podobnie s. 265-266.

²⁴ Zob. Z. Kiernikowski, *Eucharystia ...*, dz. cyt., s. 269.

²⁵ Zob. tamże, s. 333.

²⁶ Z. Kiernikowski, *Światło i moc liturgii. Katechezy liturgiczne cz. III*, Warszawa-Siedlce 2007, s. 23.

VIII. Praktyczne odniesienie Papieża do adoracji (punkty 67-69 Adhortacji)

W kolejnych punktach Adhortacji Papież odnosi się do aspektów praktycznych adoracji, zachęcając do jej praktykowania. Wzywa do odpowiedniej katechezy, która miałaby pomóc zrozumieć ten akt kultu. Widzi również potrzebę wspólnotowej adoracji i praktyk pobożności eucharystycznej. Ze względu na wagę Eucharystii oraz szacunku okazywanego wobec Ofiary Chrystusa, jak i adoracji Jezusa eucharystycznego zwrócił również szczególną uwagę na miejsce tabernakulum w kościele. Bowiernego właściwe umiejscowienie ułatwia ukazanie wiernym realnej obecności Chrystusa Pana w Najświętszym Sakramencie. Miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu ma być rozpoznawalne przez odwiedzających kościoły, stąd biskupi wskazują różne możliwości rozwiązania tego problemu. Odnaleźć można sugestię, że w kościołach, w których nie ma kaplicy Najświętszego Sakramentu a jest ołtarz główny z tabernakulum, należy zachować ten układ. W nowych kościołach biskupi sugerują przewidzenie kaplicy dla Najświętszego Sakramentu. Każde z proponowanych rozwiązań ma na celu uszanowanie godności tabernakulum. Wyraźnie zaznaczono również, że „ostatecznie osąd w tej materii należy do biskupa miejsca” (SC 69).

Podsumowanie

Podjęty temat, dotyczący relacji pomiędzy adoracją eucharystyczną a celebrowaniem Eucharystii w adhortacji „Sacramentum caritatis” i nauczaniu biskupa siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego, nie został w tym artykule wyczerpany. Wyraźnie widać, że Papież Benedykt XVI i Pasterz Siedlecki zwracają uwagę na różne aspekty, lecz zawsze jest wołanie o właściwe umiejscowienie adoracji w życiu chrześcijanina. Wiąże się to z właściwym znaczeniem przypisanym Eucharystii, czyli z samą istotą chrześcijaństwa. Eucharystia nie polega na sprawowaniu jakiegoś obowiązku kultycznego, lecz na osobistym spotkaniu z Bogiem prowadzącym do jedności na miarę tej, którą przyniósł Jezus Chrystus w swoim Misterium Paschalnym. Bóg przychodząc do człowieka chce, by ten dał przeniknąć swoją rzeczywistość. Gdy w Liturgii następuje to przenikanie i poddanie się Jemu, wtedy mamy do czynienia z właściwie rozumianym kultem, gdyż wtedy właściwie sprawujemy Eucharystię – dziękczynienie, i właściwie adorujemy, dając się porwać Jego Miłości.